

Sygn. akt I ACa 120/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Jolanta Polko
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. C.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prokuraturze Rejonowej w (...) i Prokuraturze (...) w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt I C 70/14

1) oddala apelację;

2) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO del. Jolanta Polko	SSA Elżbieta Karpeta	SSA Lucyna Świdorska-Pilis

Sygn. akt I ACa 120/15

UZASADNIENIE

Powód P. C. wystąpił z roszczeniem przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w (...) i Prokuraturze Rejonowej (...) w (...) o ochronę dóbr osobistych i zapłatę, domagając się zakazania stosowania praktyk

dyskryminujących względem niego, do których to dochodziło od 2008 do 2013 roku włącznie w wyniku niepodejmowania działań przez Prokuratorów zarówno z Prokuratury Rejonowej w (...) jak i tej w (...). Prokuratorzy w wyniku swojej bierności oraz systematycznego pomijania dowodów w sprawie doprowadzili do pogorszenia stanu zdrowia powoda, jego niewypłacalności, bezradności oraz bezbronności. Z tego powodu powód wniósł o zakazanie nierównego traktowania osób niepełnosprawnych oraz przewlekle chorych, zakazanie odmawiania udzielenia pomocy prawnej osobom pokrzywdzonym oraz zakazanie utrudniania dochodzenia praw osobom przewlekle chorym i pokrzywdzonym. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 200.000 zł., w tym 100 000 zł. tytułem odszkodowania i 100 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto domagał się powód, aby pozwani umieścili przeprosiny w programie telewizyjnym (...) lub w programie informacyjnym (...) o wskazanej w pozwie treści.:

W uzasadnieniu swych żądań powód podał, że prokuratorzy nie zrobili nic, aby mu pomóc i to pomimo zgłoszeń zarówno o podejrzeniu jak i o popełnieniu przestępstw na jego szkodę. Przez systematyczne odrzucanie wnoszonych zażaleń oraz wniosków w sprawie uniemożliwiono mu dochodzenie swoich praw przed sądem, gdyż z góry zakładano, że powód jako osoba chora nie może mieć racji. O pomoc powód musiał prosić media oraz telewizję. W ocenie powoda prokuratorzy, którzy powinni byli mu pomóc, tego nie zrobili, mimo iż mieli ku temu dowody w postaci dokumentów oraz zawnioskowanych świadków. Traktowali go w sposób niekorzystny, dyskryminacyjny i nierówny. Przez to powód doznał wielu przykrości związanych ze sprawą, które wpłynęły na jego stan zdrowia.

Pozwany Skarb Państwa w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, zarzucając, że roszczenie odnośnie Prokuratury Rejonowej w (...) uległo przedawnieniu, a w pozostałym zakresie nie wykazał powód przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa. Powód nie uzyskał bowiem prejudykatu zgodnie z art. 417¹ § 2 k.c. i tym samym nie wykazał przesłanki bezprawności. Nie wykazał też powód żadnego zdarzenia szkodzącego ani związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. C. od kilkunastu lat leczy się neurologicznie z powodu padaczki lekoopornej. W dniu 17 kwietnia 2008 roku w T. w kinie A. odbył się koncert charytatywny pod hasłem „(...)”. Dochód z imprezy miał zostać przeznaczony na sfinansowanie operacji powoda wszczęcia stymulatora nerwu błędnego. Koncert został zorganizowany przez R. i J. M., a Fundacja (...) udostępniła swoje konto bankowe w celu przekazywania darowizn na sfinansowanie operacji. Zbiórka pieniędzy po hasłem (...) przyniosła jednak tylko kwotę 16.770 zł, która nie była wystarczająca na sfinansowanie operacji. W tej sytuacji powód oświadczył, że z operacji rezygnuje i chce zebraną kwotę przeznaczyć na swoje leczenie, prosząc o przelanie zebranej kwoty na jego konto prywatne. W odpowiedzi powód uzyskał informację, że taka forma przekazania środków nie jest dopuszczalna, a rozliczenie kosztów leczenia może nastąpić na podstawie rachunków. W konsekwencji w dniu 11 czerwca 2008r. powód złożył ustne zawiadomienie o przestępstwie przywłaszczenia przez organizatorów koncertu zebranej kwoty 16.677 zł. Postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2008 roku, w sprawie 1 Ds. 1414/08 odmówiono wszczęcia dochodzenia w przedmiotowej sprawie wobec braku znamion czynu zabronionego. Na postanowienie to powód złożył zażalenie. Sąd Rejonowy w (...) postanowieniem z dnia 28 października 2008 roku w sprawie VIII Kp 73/08 nie uwzględnił zażalenia powoda i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w (...). W ocenie Sądu ustalony w sprawie stan faktyczny pozwalał stwierdzić, iż nie doszło do wyczerpania znamion czynu z art.248 §1 k.k. Fundacja (...) nie dokonała bowiem przywłaszczenia pieniędzy, a jest jedynie ich dysponentem i na określonych warunkach gotowa jest je przeznaczyć na cel, na który zostały zebrane. Po wydaniu powyższego postanowienia powód pisał jeszcze w tej sprawie różnego rodzaju pisma, prosił o pomoc Ministerstwo Sprawiedliwości, Prokuratorę Okręgową oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Ostatecznie pismo powoda z 24 kwietnia 2009r., identyczne z wcześniejszymi, na które już otrzymał odpowiedzi, zostało rozpatrzone na zasadzie § 193 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Powód został poinformowany, że wniosek nie zawiera żadnych nowych informacji ani dowodów, które by uzasadniały wszczęcie postępowania. Został również uprzedzony, że następne pisma

w sprawie, jeżeli nie zostaną przedstawione nowe okoliczności uzasadniające wszczęcie prawomocnie zakończonego postępowania, mogą zostać pozostawione bez dalszego biegu.

W dniu 4 października 2012 roku powód złożył powtórne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, tym razem do Prokuratury Rejonowej (...) w (...). Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2012 r. w sprawie 1 Ds. 443/13 ponownie odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie przywłaszczenia na szkodę powoda środków pozyskanych podczas zbiórki charytatywnej, a to z uwagi, iż postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone. Na to postanowienie powód złożył zażalenie. Postanowieniem z dnia 24 maja 2013 roku w sprawie III Kp 18/13 Sąd Rejonowy (...) w (...) uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę prokuratorowi celem uzupełnienia postępowania przygotowawczego. Po wykonaniu dodatkowych czynności Prokurator Prokuratury Rejonowej (...) w (...) postanowieniem z dnia 27 czerwca 2013 roku w sprawie 1 Ds. 275/13 ponownie odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie przywłaszczenia środków finansowych w wysokości 6.000 zł w okresie od 15.12.2008r. do 11.04.2011r. pozyskanych w czasie zbiórki charytatywnej na rzecz powoda tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. oraz w sprawie zorganizowania zbiórki pieniędzy w toku koncertu charytatywnego w dniu 17.04.2008r. bez wymaganego zezwolenia tj. o czyn z art. 56 § 1 k.w. Zarządzeniem z dnia 11 lipca 2013 r. prokurator odmówił przyjęcia zażalenia powoda na to postanowienie, a Sąd Rejonowy (...) w (...) postanowieniem z dnia 18 grudnia 2013 roku w sprawie III Kp 256/13 utrzymał zaskarżone przez powoda zarządzenie w mocy.

Ponieważ powód zrezygnował z operacji wszczęcia stymulatora nerwu błędnego kilku darczyńców wycofało dokonane na ten cel wpłaty. Niemniej z zebranych pieniędzy Fundacja (...) przekazała na leczenie powoda kwotę ok. 8.000 zł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną dochodzonych przez powoda roszczeń stanowią przepisy art. 23 k.c., art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c., których treść przytoczył.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (wyrok SN z 17.06.2004r., VCK 609/03, LEX nr 109404).

Powód zarzuca, że w sprawach 1Ds. 1414/08 i 1Ds. 275/13 prokuratorzy nie zajęli się należycie zgłoszonym przez niego czynem, traktowali go niekorzystnie, nierówno, dyskryminowali, nie udzielili pomocy, co naruszyło jego dobre imię, godność i doprowadziło do rozstroju zdrowia. Postępowanie prokuratorów uznał powód za uwłaczające i czyniące z powoda osobę o obniżonej wiarygodności, której z powodu choroby nie należy dawać wiary. Powód twierdził, że postrzegany jest teraz przez innych ludzi jako osoba niepoważna, która kłamie i wymyśla, gdyż jego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa – o czym informował społeczność lokalną jak i media - okazały się niesłuszne.

Cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię (cześć zewnętrzna) i godność (cześć wewnętrzna). Godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych osób. Ocena, czy doszło do naruszenia czci, musi się jednak opierać na kryteriach obiektywnych, gdyż subiektywne reakcje są czasem przesadne, a to w przypadku osób przeczulonych na punkcie swej godności. Przy ocenie czy doszło do naruszenia takich dóbr osobistych jak godność i dobre imię miarodajne są zatem przeciętne opinie ludzi rozsądnie i uczciwie myślących w środowisku, do którego należy osoba żądająca ochrony. Nie można natomiast brać pod rozwagę indywidualnych przeżyć zainteresowanego. W wyroku z dnia 11 marca 1997r., III CKN 33/97 (OSNC 1997 Nr 6-7 poz. 93) SN wyjaśnił, że ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego jakim jest stan uczuć i godność osobista, nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, ta bowiem może być szczególnie duża ze względu na cechy osobnicze, uwarunkowania chorobowe itp. Z tej przyczyny kryteria oceny muszą być poddane obiektywizacji.

Naruszenia swej godności i dobrego imienia powód upatrywał w odmowie wszczęcia postępowań karnych w zgłoszonych przez niego sprawach. Wskazane dobra osobiste nie mogą być jednak utożsamiane z prawem osoby do żądania od innych podmiotów zachowania w sposób przez nią oczekiwany, czy nawet żądany, a z taką sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie. Czym innym jest bowiem obowiązek powstrzymywania się od działań naruszających czyjeś dobra osobiste, a czym innym próba egzekwowania określonych działań z jednoczesnym kwalifikowaniem odmiennego działania jako godzącego w dobra osobiste. W ocenie Sądu zachowanie organu władzy państwowej niezgodne z wolą strony nie narusza jej godności czy dobrego imienia.

Odnosząc się do twierdzenia powoda, iż doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia, to nawet gdyby w istocie w czasie trwania postępowań prokuratorskich doszło do przemijającego pogorszenia stanu zdrowia powoda poprzez nasilenie ataków epilepsji z powodu przeżywanego przez powoda stresu, to działania pozwanego nie były bezprawne.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 25 sierpnia 2006 r., I ACa 237/06 (LEX numer 217201), zgodnie z którym prowadzenie przez organ władzy publicznej postępowania w ramach określonej przez ustawodawcę procedury nie stanowi bezprawnego działania w rozumieniu art. 24 § 1 k.c., które mogłoby naruszyć dobro osobiste osoby fizycznej. Nawet błędne zastosowanie prawa materialnego przez organ władzy publicznej w toku przewidzianego przez prawo postępowania, nie jest równoznaczne z naruszeniem dóbr osobistych strony tego postępowania. Celem przepisów o ochronie dóbr osobistych jest obrona osoby fizycznej lub prawnej przed działaniami bezprawnymi. Prowadzenie jakiegokolwiek postępowania publicznie – prawnego nie może zostać zakwalifikowane jako działanie bezprawne tylko z uwagi na to, że organ prowadzący postępowanie niewłaściwie zinterpretował prawo materialne, wydał błędną decyzję lub powstrzymał się od jej wydania uznając, że nie ma ku temu odpowiednich podstaw. Ustawodawca przewidział inne środki ochrony osoby dotkniętej błędną decyzją organu władzy publicznej. Środki te polegają na stworzeniu odpowiedniego systemu odwoławczego. Bez względu na to, czy w toku postępowania publicznie-prawnego zostały wydane błędne decyzje stronie przysługuje jedynie obrona prawna przewidziana w ramach określonych procedur. Powód był prawidłowo informowany o możliwościach zaskarżenia wydawanych decyzji, z których zresztą konsekwentnie korzystał. Oceny powyższej nie zmienia fakt, że w postępowaniu karnym, podobnie zresztą jak w postępowaniu cywilnym, ustawodawca nie przewiduje zaskarżalności każdej decyzji organu prowadzącego to postępowanie (art.459 kpk), co do niektórych z nich przewiduje jedynie tryb skargowy, a wielokrotnie ponawiane skargi pozwała pozostawić bez biegu (§ 400 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.03.2010r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Dz.U. 10.49.296; uprzednio § 301 rozporządzenia z 18 września 2007r.).

Wyrządzające szkodę działanie władzy publicznej może stać się źródłem roszczeń odszkodowawczych. Jednakże jak słusznie podnosił pozwany stosownie do treści art. 417¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Powód nie uzyskał stosownego prejudykatu stwierdzającego niezgodność z prawem działania władzy publicznej, a zatem nie może dochodzić odszkodowania na podstawie na art. 417¹ § 2 k.c. Niezależnie od tego nie wykazał też powód szkody. Z dokonanych ustaleń wynika bowiem, że po spełnieniu określonych warunków powód uzyskał od Fundacji (...) środki na leczenie.

Odnosnie żądania przez powoda kwoty 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwoty 100.000 zł z tytułu odszkodowania zaznaczyć należy, że odszkodowanie ma służyć wyrównaniu uszczerbku majątkowego powstałego w majątku poszkodowanego na skutek szkody, z kolei zadośćuczynienie to forma wyrównania strat moralnych, krzywdy, bólu poprzez wypłatę stosownej sumy pieniężnej. Choć zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, nie można go utożsamiać z odszkodowaniem (LEX nr 1394226).

Nie znalazł Sąd Okręgowy również podstaw do uznania w niniejszej sprawie odpowiedzialności Skarbu Państwa za zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej na podstawie art. 417² k.c. Jest to odpowiedzialność na zasadzie słuszności, która aktualizuje się wówczas, gdy brak podstaw do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na

zasadach ogólnych, ale istnieją ważne racje przemawiające za kompensacją szkody. Przesłankami odpowiedzialności na podstawie art. 417² k.c. są:

- 1) wykonywanie zgodnie z prawem władzy publicznej;
- 2) powstanie szkody na osobie;
- 3) adekwatny związek przyczynowy między aktem władzy publicznej a szkodą;
- 4) zasadność przyznania odszkodowania w świetle zasad słuszności.

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki w okolicznościach niniejszej sprawy trzeba mieć na uwadze przede wszystkim to, że choroba powoda nie powstała na skutek wykonywania zgodnie z prawem władzy publicznej, ale jest to choroba samoistna, na którą powód cierpi już od kilkunastu lat. Nawet jeśli, jak już wyżej wskazano, w czasie trwania postępowań prokuratorskich doszło do przemijającego pogorszenia stanu zdrowia powoda poprzez nasilenie ataków epilepsji, to nie zachodzą żadne szczególne okoliczności, które przemawiałyby za przyznaniem powodowi odszkodowania czy zadośćuczynienia na zasadach słuszności. Powód jest wprawdzie zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności na stałe ale wynika to z jego długotrwałej choroby, a nie z przejściowego pogorszenia stanu zdrowia w związku z próbami wszczęcia postępowań karnych. Nadto otrzymał powód środki na leczenie od Fundacji (...) w kwocie ok. 8.000 zł.

Niezależnie od powyższych rozważań podziela Sąd stanowisko pozwanego odnośnie przedawnienia roszczenia majątkowego w części dotyczącej Prokuratury Rejonowej w (...). Zgodnie bowiem z art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepisy art. 442⁽¹⁾ k.c. regulują przedawnienie wszelkich roszczeń majątkowych w zakresie odpowiedzialności deliktowej, a więc roszczeń o naprawienie szkody majątkowej oraz roszczeń o pieniądze zadośćuczynienie krzywdzie. Żądanie zasądzenia określonej sumy pieniężnej nie może być uznane za roszczenie niemajątkowe, bez względu na podstawę tego żądania. Tego charakteru procesowego nie zmienia zatem niemajątkowy charakter chronionego dobra. Wyłączną albo dominującą funkcją zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 czy 448 kc jest funkcja kompensacyjna, co nadaje mu wyraźny charakter majątkowy (postanowienie SN z 9 czerwca 2010r., IIPZ 17/10, LEX nr 619635).

W związku z postępowaniem w sprawie 1 Ds. 1414/08 o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia powód wiedział już w dacie wydania postanowienia przez SR w (...) utrzymującego w mocy postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia tj. w dniu 28 października 2008r. Biorąc jednak pod uwagę kolejne pisma składane w tej sprawie, to najpóźniej mógł się dowiedzieć 29 kwietnia 2009r., kiedy to otrzymał pismo z 24 kwietnia 2009r. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 26 stycznia 2014r.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności oraz treść wyżej powołanych przepisów, Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach procesu należnych pozwanemu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania nimi powoda, z uwagi na jego sytuację zdrowotną i materialną. Powód jest przewlekle chory, nie pracuje, utrzymuje się jedynie z renty socjalnej w kwocie 580 zł.

W apelacji od tego wyroku powód domagał się jego zmiany przez zasądzenie na jego rzecz kwoty 200 000 zł., ewentualnie uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Zarzucał przede wszystkim wadliwą ocenę okoliczności prowadzącą do nieprawidłowego uznania roszczenia jako przedawnionego, w tym nieuwzględnienie faktu, że o wyrządzonej krzywdzie powód dowiedział się dopiero z pisma doręczonego mu w marcu 2011r. Nadto zarzucał apelujący, że nie uwzględnił Sąd Okręgowy przy ocenie jego roszczeń przepisów prawa wspólnotowego traktującego o zakazie dyskryminacji. Podnosił, że nie otrzymał od organów ścigania pomocy prawnej związanej z popełnionymi na jego szkodę przestępstwami, a stało się tak tylko dlatego, że powód jest chory

i niepełnosprawny. Zarzucał także apelujący naruszenie prawa procesowego przez niedopuszczenie wnioskowanych przez niego dowodów, szczegółowo w apelacji wymienionych.

Pozwany Skarb Państwa wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu szczegółowo odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, twierdząc że są one bezzasadne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Należy zgodzić się z apelującym, że jego roszczenie nie uległo przedawnieniu. Zgodnie z prawidłowo powołanym przez Sąd Okręgowy przepisem art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c., mającym zastosowanie do oceny przedawnienia roszczeń majątkowych o ochronę dóbr osobistych, roszczenie takie ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Wbrew jednak stanowisku Sądu Okręgowego uznać należało, że ostatnim pismem, które powód otrzymał w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w (...) było nie pismo z 2009r. lecz pismo Prokuratury Okręgowej w (...) z 12 listopada 2011r. Z tą datą należy zatem wiązać początek biegu przedawnienia roszczenia powoda związanego z zarzucanym Prokuraturze Rejonowej w (...) zaniechaniem udzielenia powodowi pomocy prawnej. Nie ulega także wątpliwości, że nie upłynął trzyletni okres przedawnienia roszczenia przeciwko Skarbowi Państwa, a związanego z zaniechaniem udzielenia powodowi pomocy prawnej przez Prokuraturę Rejonową (...) w (...), skoro zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa powód złożył w tej Prokuraturze 4 października 2012r., a postępowanie, którego wadliwość zarzuca powód toczyło się dopiero po tej dacie. Słuszność stanowiska apelującego w kwestii przedawnienia nie oznacza jednak, że apelacja może zostać uwzględniona. Sąd Okręgowy bowiem w pierwszym rzędzie dokonał oceny merytorycznej zgłoszonego żądania, a ocena ta jest przedmiotem zarzutów apelacyjnych opartych przede wszystkim na twierdzeniu powoda, że do naruszenia jego czci i godności osobistej doszło wskutek nieudzielenia mu pomocy prawnej o którą zwracał się w pierwszej kolejności do Prokuratury Rejonowej w (...), a następnie do Prokuratury Rejonowej (...) w (...). Apelujący podkreśla, że jego zdaniem nieudzielenie mu pomocy prawnej było skutkiem dyskryminacji z uwagi na chorobę i niepełnosprawność, gdyż organy ścigania założyły z góry, że osoba chora nie może mieć racji.

Takie stanowisko powoda prezentowane w procesie, a następnie rozwinięte w apelacji nie znajduje żadnego uzasadnienia w treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Przede wszystkim nie sposób doszukać się nawet w twierdzeniach powoda, nie mówiąc już o uprawdopodobnieniu, czy wykazaniu za pomocą dowodów, okoliczności uzasadniających prezentowane przez powoda przekonanie, że postępowanie w obu prokuraturach miało jakikolwiek związek ze stanem zdrowia powoda. Jak wynika z analizy akt prowadzonych postępowań przygotowawczych, dwukrotnie prokuratury prowadziły postępowania wyjaśniające, mające na celu sprawdzenie czy istnieją podstawy do stwierdzenia, że doszło do popełnienia przestępstwa jednego lub kilku, o czym zawiadamiał powód. Oba postępowania kończyły się na etapie stwierdzającym, że brak jest okoliczności uzasadniających w dostatecznym stopniu, że do przestępstwa doszło. Niewszczęcie postępowania w sprawie podejrzenia przestępstwa zorganizowania zbiórki pieniędzy bez zezwolenia uzasadnione natomiast było przedawnieniem karalności takiego występku. W motywach postanowień prokuratorzy wskazali szczegółowo przyczyny uznania, że opisane przez powoda czyny nie wyczerpują ustawowych znamion przestępstwa. Decyzje prokuratorów były akceptowane przez sądy rozpoznające zażalenia powoda. W tych okolicznościach nie można było podzielić twierdzenia powoda, że poprzez odmowę wszczęcia postępowania organy ścigania okazały lekceważący stosunek do osoby powoda i naruszyły tym samym wskazane przez niego dobra osobiste.

W pełni uzasadniona – w ocenie Sądu Apelacyjnego – jest zatem ocena Sadu Okręgowego, że żadne ze wskazanych przez powoda postępowań prokuratorskich nie wykazywało wadliwości przez powoda zarzucanych.

W pełni prawidłowe także było pominięcie wnioskowanych przez powoda dowodów, jako nie mających znaczenia dla wykazania istotnych w sprawie okoliczności..

Już tylko na marginesie dodać należy, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku doszło do oczywistej omyłki pisarskiej, polegającej na wskazaniu, że w postanowieniu Sądu Rejonowego w (...) z dnia 28 października 2008r. doszło przy przywołaniu art. 248 k.k., gdy tymczasem chodziło o art. 284 k.k.

Apelacja jako bezzasadna podlegała zatem oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 102 k.p.c. uznając, że nadal aktualne są przesłanki odstąpienia od zastosowania ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik procesu, a mające swe źródło w niezwykle trudnej sytuacji materialnej i zdrowotnej powoda.

SSO del. Jolanta Polko	SSA Elżbieta Karpeta	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
------------------------	----------------------	----------------------------